

# Lichwa pod nadzorem?



**Dobiegają końca prace nad rządowym projektem ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym. Ma on na celu m.in. ochronę klientów firm pożyczkowych, biorących tzw. chwilówki. Jego obecne zapisy uznają jednak za zbyt zachowawcze nawet reprezentanci branży.**

Jak donosi portal wyborcza.biz, projekt przewiduje m.in. nałożenie limitów na narzucane pożyczkobiorcom odsetki oraz ceny usług, a także ograniczenie możliwości tzw. rolowania długów, czyli przedłużania okresu spłaty wiążącego się z kolejnymi prowizjami. Wedle aktualnych założeń ustawy maksymalny koszt pożyczki rzędu 1000 zł wynosić ma ok. 280 zł. Wejście na rynek chwilówkowy ma zostać ponadto ograniczone poprzez wprowadzenie minimalnego kapitału zakładowego w wysokości 200 tys. zł.

Część samych reprezentantów branży pożyczkowej alarmowała jednak w toku konsultacji społecznych, że przyjęte w projekcie rozwiązania są dziurawe, łatwe do ominięcia bądź zbyt zachowawcze. Limity na prowizje nie obejmą banków ani SKOK-ów, a także firm pożyczkowych posiadających licencję bankową. Oznacza to, że uprzywilejowane będą także międzynarodowe firmy lichwiarskie, które uzyskały licencje w którymkolwiek z krajów Unii Europejskiej.

Więcej na: [nowyobywatel.pl](http://nowyobywatel.pl)